

Apelują o ostrożność, bo w lasach jest bardzo sucho

Waldemar Wyczachowski, starosta bełchatowski, wspólnie z Jarosławem Zającem, nadleśniczym Nadleśnictwa Bełchatów oraz Wojciechem Jeleniem, komendantem powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Bełchatowie zaapelowali za pośrednictwem mediów o ostrożność w związku z trzecim – najwyższym stopniem zagrożenia pożarowego, jaki występuje w lasach bełchatowskiego nadleśnictwa.

- Dotychczas wyjeżdżaliśmy już prawie siedemdziesiąt razy do palących się lasów, natomiast sto dwadzieścia razy do pożarów traw i upraw rolnych – mówi Wojciech Jeleń, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Bełchatowie. - Gasiliśmy pożary obejmujące nawet cztery hektary. Strażacy mają w tym roku wyjątkowo dużo pracy.

- Apeluję o rozwagę, rozsądek w tych gorących, bezdeszczowych dniach, kiedy ściółka leśna jest sucha jak papier. Pamiętajmy, że las rośnie długo, a płonie szybko – mówi starosta Waldemar Wyczachowski. - Pożary lasów na terenie naszego powiatu występują bardzo często. Niestety, nierzadko są skutkiem ludzkiej bezmyślności.

Trzeci, najwyższy stopień zagrożenia pożarowego, obowiązuje prawie w całym kraju. Leśnicy apelują o zachowanie szczególnej ostrożności i przypominają o zakazie używania w lesie otwartego ognia.

- Codziennie od 1 marca do 31 października określamy stopnie zagrożenia pożarowego na podstawie pomiaru wilgotności ściółki sosnowej w lesie, wilgotności powietrza i współczynnika opadowego – mówi nadleśniczy Jarosław Zając. - Do monitorowania terenu służą nam wieże obserwacyjne, z których widać las w promieniu dziesięciu kilometrów. W przypadku wykrycia dymu natychmiast lokalizujemy jego miejsce. Rozważamy wprowadzenie okresowego zakazu wstępu do lasu.

Od początku roku do 7 sierpnia w lasach prywatnych i państwowych wybuchło ok. 6600 pożarów, najwięcej w woj. mazowieckim i wielkopolskim. Lasy w Polsce ze względu na dominację drzewostanów iglastych są wyjątkowo zagrożone przez ogień. Na walkę z pożarami Lasy Państwowe zaplanowały na ten rok ponad 80 mln zł (setki wież obserwacyjnych, tysiące punktów czerpania wody, patrole lotnicze, własne samochody gaśnicze). Dzięki sprawnemu systemowi przeciwpożarowemu pożary są szybko wykrywane i tłumione. Przeciętna powierzchnia jednego pożaru w państwowych lasach wynosi 0,24 ha.

Warto wiedzieć

Nie powinniśmy używać otwartego ognia w lesie ani bliżej niż 100 m od ściany lasu. Ognisko lub grill możemy urządzić wyłącznie w specjalnie przygotowanych do tego i oznaczonych miejscach po uzgodnieniu z miejscowym leśniczym. Nie wjeżdżamy do lasu pojazdami silnikowymi – jest to zabronione. Nie wyrzucamy śmieci do lasu, również dlatego, że wśród nich jest zwykle wiele

materiałów łatwopalnych.

Krzysztof Borowski

Rzecznik prasowy

Starostwo Powiatowe w Bełchatowie